

Historia najnowsza Polski. II

9) Dla adhocowości w UE reizacja jest zawsze priorytetem. Katolicyzm polski.

W rozumieniu katolicyzmu polskiego podstawą religijności jest biocybernetyka. A co w tym strasznego? Cybernetyka, tak jak Arystotelizm. Laicyzacja związana jest z innym podejściem – z adhocowym (czyli asystemowym) rozumieniem świata. W adhocowym rozumieniu świata, czyli na zasadzie eklektyzmu i dobierania sobie części bez już tożsamości celuje system z chaosu porządek. Nie byłoby chaosu, gdyby linie świata Einsteina nie były przecięte. Adhocowym = bez *lex continuum* => narzędziem *lex continuum* jest *liberum veto*.

Ad hocowym, czyli z rozumieniem przeciwnym do ogólnej teorii systemów. Ad hoc = anty-cybernetyzm. Cybernetyka jest nauka systemową.

Nośnikiem myślenia adhocowego jest Unia Europejska, jej decyzje, ponieważ w istocie jest impregnowana *segmentalizmem*, czyli *protestantyzmem*. Czymś, co pozwala widzieć fragment i nie chce widzieć całości. Czymś, co chce funkcję (u Leibniza duch – w fizyce) wypchnąć strukturą. Można powiedzieć, że nieprzypadkowo fizycy niemieccy mieli Einsteina za wariata. Nie chcieli widzieć tej całości (nie ma tu lepszego słowa). Tego wlenia się wszystkiego w całość.

W UE chodzi o narzucanie reizmu, ponieważ przywiązanie do anty-continuum wszystko reizuje. Musi reizować. Musi ukonkretniać. Wszystko w ramach procedury.

UE jest stworzona przez rozumowanie infantylne, nie ma w niej *einsteinizmu*, *kopernikanizmu*, tego ducha unii zwanej I RP.

Reizowanie ideologii to potężne narzędzie do walki o rynek, a nie o dobro w sensie einsteinowskiej ogólnej kowariancji. Walki o prawa wyborcu (nawet i to łamie się w UE, por. to co się dzieje w XI 2021 we Francji, Włoszech), walki o prawa do przebiegania wśród konkretów na półkach. Wtedy znika powszechność, liczy się lokalium. – To dlatego w UE przekształca się ideologię wielokolorową – w prawa osób, przy czym osoba jest absolutnie czymś przeciwnym niż w historii polskiej, która uznaje, że przedmiot analiz Witelona¹ bada się w inny sposób.

Dla adhocowości (=UE) reizacja jest zawsze priorytetem. UE jeśli ma myśleć o czymś to musi, i tylko musi, ukonkretniać. Widać to w jej prawodawstwie. UE z tego nie zrezygnuje, tak jak ryba nie zrezygnuje z wody, a pociąg z lokomotywy.

Ponieważ gołe fakty nie istnieją i są zawsze uteoretycznione, metafizyczne i o tym wie cywilizacja *lex continui / liberum veto*, to ta cywilizacja jest inaczej zbudowana, chociaż idąc ulicami tego nie widać. Tego nie rozumie ani protestantyzm, czyli Zachód, ani prawosławie, czyli Wschód. Ani jeszcze dalej, cała cywilizacja turańska, mongolska.

- Wobec tego dla tej cywilizacji (łacińskiej, a przynajmniej w reprezentacji polskiej) **bezteoretyczny konkretyzm jest nie do przyjęcia**. Jarosław Kaczyński jest oczywiście ekstremalnym konkretystą, segmentacjonistą, a więc niezwykle (maksymalnie) zbliżonym do protestantyzmu, ale i dla niego ideologia acybernetyczna UE jest zagrożeniem rodziny. Zagrożeniem nie tam jakiegoś tradycyjnego modelu rodziny, ale rodziny. W rozumieniu Ogólnej Teorii Rozwoju (OTR) polskiej cywilizacji nie ma, i być nie może (to wynika z OTR), odstępstw od

¹ M. Zabierowski, *Książka o Witelonie: "Witelo – matematyk, fizyk, filozof"*, Studia Filozoficzne 1 (170) (1980) 186-190.

teorio-cybernetycznego modelu rodziny. **Z powodu tych cech Prezesa, czyli ekstremalnego powinowactwa do konkretyzmu**, stał się on ofiarą nadanej z Zachodu narracji zarządzania pandemią i do wiosny r. 2021 nie przypuszczał, że jest ofiarą.

10) Niezadowolenie UE, że Polacy nie akceptują wymiaru sprawiedliwości zorganizowanego przez NKWD.

Polityczno-prawnej walce UE z cywilizacją polską towarzyszy zakrojona na szeroką skalę **operacja zohydzenia ogólnej polskiej kowariancji, czyli kwantyfikacji kopernikańskiej.**

Od czasów Fryderyka *Małego*, Katarzyny *Małej*² i Marii Teresy, w całej historii stosunków zagranicznych europejskich **nigdy żadna władza w Europie**, poza kilkoma geniuszami, **nie mówiła dobrze o polskiej infrastrukturze myślowej, społecznej, kulturowej, politycznej, humanistycznej, o polskim doświadczeniu historycznym**. Ani nawet naukowej w sensie zachodniego „science” (wymieńmy tylko *kopernikanizm*). Ani technicznej, inżynierskiej. Jedno jest pewne władze europejskie w sprawie kwantyfikacji anty-kopernikańskiej mówią szczerze o tym, co myślą, co rozważają i co biorą pod uwagę – one polskiego cywilizacyjnego sposobu rozumienia świata nie rozważają, nie są w stanie. Nie pojmują.

UE myśli zawsze w ramach kwantyfikacji lokalistycznej, nigdy nie myśli w kategoriach Ogólnej Teorii Systemów – zawsze w kategoriach rzeczy. Rozważa to i tylko to, co jest lokalne i bierze pod uwagę tylko konkrety. To co jest rutyną, przepisem, instrukcją obsługi.

Konflikt z Unią Europejską polega na tym, że ta nie może zrozumieć tego, że Polska nie chce kopiować, segmentować. To nie jest żadna walka na noże, UE po prostu nie potrafi inaczej, stosuje groteskową przemoc, jak przewodnicząca TSUE, KE w X 2021: „Skorzystałam ze swego prawa”, „nakładam kary”. – **To jest styl Donalda Tuska**: nie cierpię polskości, ale nie podejmę dyskusji dlaczego. UE nie znosi teorii – „skorzystałam ze swego prawa”. Skorzystałam. Nie znosi metafizyki faktu szczegółowego. Konkret nie potrzebuje metafizyki szczegółowej, refleksji metodologicznej nad sobą. Konkret wszystko wie na zasadach tak – nie.

X-XI 2021: UE krytykuje zasady polskiej polityki na granicy z Białorusią, ale nie przedstawia jakiegось rozwiązania, memorandum na ten temat. UE nie chce wyjaśnić, co proponuje na swej wschodniej granicy, nie chce proponować teorii (czyli wyjaśnienia) postępowania Putina, polityki imigracyjnego desantu na granicę wschodnią UE, żywych tarcz. W taki sam przemocowy groteskowy sposób UE odnosi się do kopalni Turów i każdego innego tematu. „Dajcie mi konkret, a kij się znajdzie.”

Historyk Tusk to wcielenie umysłu powierzchownego. Powierzchnowa UE dobrze rozumie się z Donaldem Tuskiem, którego umiejętności umysłowe poznała jako szefa Rady Europejskiej i nie zastanawia się nad tym, nad czym zastanawiają się wszyscy Polacy, np. dlaczego Tusk oddał wrak prezydenckiego samolotu i śledztwo – Rosji.

UE jest przekonana, że Tusk działa w Konfederacji Targowickiej i że wrócił do krajowej polityki po to, aby blokować rozwój Polski, której jak sam powiedział, nie cierpi.

Już wiosną 2016 po pewnej naprawie przez Sejm Trybunału Konstytucyjnego, prokuratury – ośrodki zagraniczne finansowały demonstracje. **Komisarze UE byli niezadowoleni, że Polacy nie akceptują wymiaru sprawiedliwości zorganizowanego przez NKWD!**

² I gdzie jest dziś Rosja, Niemcy? Tam gdzie byli. Po co więc przelewali krew?

11) **Problem:** Czy zdolniejsza byłaby Zjednoczona Prawica czy też opozycja lub poziom jest ten sam?

UE nie może znieść tego, że Polacy nie chcą mieć mediów w 80 % w rękach niemieckich i wszelkie działania, które zmierzają do zredukowania tego nazywa czystkami. I ma za czystki. Tak to wygląda w kategoriach unijnego konkretyzmu.

Wszystkimi obszarami życia w Polsce zajmowała się polskojęzyczna prasa w Polsce, która tu wyręczała KE, interwencjonizm KE.

Jest następujący takson logiczny, czyli cięcie logiczne skłębionej materii ³ : Jest zasługą Kaczyńskiego, i tylko Kaczyńskiego ⁴,

1. że dostrzegł (nie jest to wcale oczywiste, większość ludzi wyedukowanych po r. 1989 tego nie dostrzega) cały ten pochodny od sowietyzmu – NKWD-wski archipelag sądów, oraz
2. że postanowił odsunąć pochodną-NKWD-wską kontrolę nad wymiarem sprawiedliwości.

Ad 1. A więc przedtem musiał dostrzec ten archipelag, który absolutnie nie jest widoczny dla młodych i w całym języku, obsługującym życie na poziomie procedur transakcyjnych (handlowych, czyli w komunikacji kupno-sprzedaż, na poziomie konkretyzmu), a dopiero się zjawia:

- a) podczas dogłębnego codziennego ⁵ wieloletniego studiowania historii najnowszej Polski i
- b) podczas roboty metodologicznej ⁶, czyli modelowania w historii, a w tym w zagadnieniu korespondencji między

- 1. wydarzeniami a 2. prawami szczegółowymi i ogólnymi;

- między prawami 1. szczegółowymi a 2. ogólnymi w historii, ale też w całej humanistyce, która „i uściśla nauki ścisłe”,

- po i przed II W. Św., ale też 1. po II W. Światowej oraz 2. przed nią oraz: 1. w XX wieku i 2. w wymiarze tysiącletniej historii Polski nowożytnej (czyli Państwa Piastów ⁷), a nawet 2a. tysiącleci, wszak szczegółowe (tzw. konkretne, XI 2021) wydarzenia nad granicą polsko-białoruską, wykorzystywane przez opozycję wobec PiS na zasadach Targowicy oraz przez UE ⁸ są

A) przejawem chuligańskich wybryków zorganizowanych przez służby Putina i wykonawczo (tu i teraz) nadzorowanych przez służby Łukaszenki i korespondują z

B) napadami barbarzyńców na Imperium Rzymskie, w celu okupienia się (wypłacenia kwot). ⁹

³ Metodologiczny. Logiki pragmatycznej historii najnowszej.

⁴ Nie chcę tu poszerzyć tego o wkład A. Macierewicza i R. Terleckiego.

⁵ Zwykły zjadacz chleba tego w ogóle nie robi. Nienawidzę do J. Kaczyńskiego, że śpi, nakrywa się gazetą, a głodny kot szuka jedzenia, wynika z niezrozumienia pracy analizy sytuacji taktycznej, którą wykonuje, zwłaszcza, że w Polsce w przeciwieństwie do wszystkich innych krajów nie ma (od czasu zaimplementowania *katarzyństwa*) wywiadu, które sterują wszystkimi krajami, a królowa Elżbieta, Merkel czy Macron są fasadami tych wywiadów. Putin nie mówi tego, co sam wymyślił. Łukaszenko zaś stara się lawirować między różnymi łajdactwami.

⁶ Od konferencji w Brzegu, 8 XI 2008, b. premier upadłego rządu, J. Kaczyński zmienił się metodologicznie, tzn. „zaiskrzył” intuicyjnie na niwie metodologicznej, doznał umysłowej transformacji metodologicznej, obudziła się w nim, powiedzmy, intuicja metodologiczna, doszła do głosu antropologiczna faza poszukiwania podstaw metodologicznych, która się normalnie rozwija ok. 63 r. życia; były premier dopiero co stracił władzę i zaczął się zastanawiać kto całą konstrukcję wysadził w powietrze w układzie zbioru: {Lepper, Kamiński, Samoobrona, Giertych, LPR i sto terminów (elementów) służb (np. Kujda, ale tu nie miejsce na takie szczególiki)}.

⁷ To w X wieku powstał polityczny układ państw nowożytnych. Dlatego Polska Piastów jest tak ważna w historiografii i historiozofii. Tego kompletnie nie rozumie Norman Davies, w swoich pracach, zresztą najlepszych spośród prac zachodnich.

⁸ Dla PO jest to pole zbioru: {etyka, nieetyczny rząd PiS, bo ciemieży kobiety i dzieci, PiS jako antyfeminizm, faszyzm albo – zależnie od potrzeb – komuna, ZSRR, wzór barbarzyństwa i braku szlachetności, „czarny lud”}. Więcej za chwilę między 3-gwiazdkami.

C) W skali najnowszej jest to powtórka relacji w zbiorze {Rok 2015, Turcja, Erdogan, *nachodzący z Bliskiego Wschodu i Afryki, polityka krajów UE, jak Szwecja, Włochy; polityka nierejestrowania gwałtów w Sylwestra w Kolonii itd.*¹⁰; wypłata łapówki przez UE (Imperium Rzymskie) itd.}.

* * *

Obiecane dopiero co wyjaśnienie:

Opozycja wobec rządu PiS, czyli partia założona przez Płażyńskiego i Olechowskiego, z dodatkami tzw. lewicy **przekształciła (X-XI2021) chuligańskie wybryki nielegalnego przekraczania granicy w pole zbioru etyki, że to jest niby typowy nieetyczny konflikt wywołany przez rząd.** Konflikt rządu PiS, bo PO i rzekoma lewica od razu by wpuściła 3 tys. migrantów z aparatami, którzy wysyłają sms-y do 100 osób, że PO wpuszcza do Polski, a każdy z nich do dalszych 100 osób i mamy 30 milionów gości. 3 tys. x 100 x 100. A niechby tylko wysłali informację sms-ami „PO wpuszcza do Polski” do 50 osób, to mamy 15 milionów. A niechby tylko do 25 osób – to mamy 7.5 miliona gości. Są to ludzie zorganizowani przez wyspecjalizowane służby, które nie żartują. Oczywiście, że PiS na tym korzysta, ponieważ przerażeni ludzie głosują na PiS, który ma poparcie 30 % głosujących, lecz jest i druga strona: PiS nie chce (i nie może) uzyskać poparcia dwukrotnie-trzykrotnie większego i widać to na wielu frontach. Pomijając nienawiść od II/III 2020 w obszarze od zamykania łąk, lasów, leków, przychodni po naruszenia światopoglądu religijnego i materialistycznego, wstrzykiwanie toksyny, PiS nie może ujawnić redukcji PKB do ok. 15 %, czyli 500+ kontra 3.5 tys +. Nie może, ponieważ myśl ekonomiczna jest od r. 1989 pod kontrolą wywiadowni i nawet PZPR sobie tego nie życzyła od 6 II 89 do rozwiązania PZPR w r. 1990. PZPR to krwawa totalitarna struktura, mordująca robotników w 1956 i 1970 oraz w stanie wojennym. „Dorobek” PZPR trwał po 1990, np. SdRP, ale przede wszystkim w wymiarze udostępniania majątku narodowego kapitałowi. Stąd od 6 II 89 nastąpiły rządy kapitału, a nie lekarzy, logików, pielęgniarek, metodologów, służby zdrowia, logików pragmatycznych, fizyków, humanistów, matematyków, Anien Walentynowiczowych, Anien Solidarnościowych, wojtylistów, popiełuszkizmu, wyszyńskizmu, czy np. robotników i logików, albo robotników, logików i lekarzy. Rządy Kwaśniewskiego, Millera, Cimoszewicza itd.¹¹ to rządy kapitału, a nie np. katolików i ewolucjonistów (ewolucja zabrania zmiany genomu ludzkiego, tak samo jak światopogląd katolicki). 29 I 1989 PZPR przyznała się : „Zrodzony w powojennych warunkach ograniczonej suwerenności i stalinowskiej dominacji ustrój społeczno-ekonomiczny [narzucony przez stalinizm] nie potrafił zaspokoić społecznych potrzeb, nie zapewnił realizacji wartości [komunistycznych - charakterystyczne jest tu wymazanie tego słowa], których emanacją miał być. Nie stało w nim bowiem ani wolności, ani sprawiedliwości”.

Oczywiście, niezaprzeczalne są osiągnięcia narodu – pomimo *stalinizmu* – w odbudowie po monstrualnym barbarzyństwie niemiecko-sowieckim, w zagospodarowaniu Ziemi Piastowskich , w „stworzeniu materialnych podstaw pozwalających na autentyczny awans cywilizacyjny milionów

⁹ Pełnomocnikowi MSZ, który o dziwo ma rzadki dar metodologicznego spoglądania na rzeczy konkretne, dziękuję za dalszą dyskusję na ten temat.

¹⁰ Chodzi np. o sytuację Niemek, które mają obawy wychodząc na basen, a nawet na miasto. Od r. 2015 dzieją się tam straszne rzeczy, policja zachowuje się biernie, nawet na basenach potrafią obić męża czy chłopaka, z którym Niemka wyszła na basen. Psychiatri niemieccy od r. 2015 apelują, że nie są w stanie zrozumieć decyzji Merkel, a w tym po co tak urządziła Niemki, na perłowo.

¹¹ Majątek PZPR przekazano SdRP. 140 PZPR-owców utworzyło Polską Unię Socjaldemokratyczną (IV 1990, T. Fiszbach).

Polaków, w zapewnieniu Polsce przez 45 lat pokoju¹² i bezpiecznych granic”. (Deklaracja końcowa PZPR).

W III RP ludzie połączyli uczciwe zaangażowanie i patriotyzm milionów ludzi w PZPR (np. Joanny Gwiazdy) z mordowaniem AK, ze stalinizmem, korzyściami materialnymi w PZPR (które w porównaniu do korzyści w III RP są niczym, np. zyski i korzyści Gierka, Babiucha, Gomułki, Jaroszewicza, Rapackiego, Ochaba).

„Nowej¹³ Polsce potrzebna jest nowa struktura polityczna polskiej lewicy. Przychodzi czas jej budowy”. I to nie nastąpiło, zdanie to oznaczało zamaskowanie likwidacji lewicy. Prawica dziś to to, co kiedyś ten termin oznaczał, to co było o Jana Pawła II. – Kapitał, a nie robotnicy, własność, a nie bieda, zysk, a nie bycie eksploatowanym, konta bankowe, korzyści, wzywanie policji na robotników, egzekwowanie tzw. pańszczyzny, instrumentalne traktowanie człowieka, godności, życia; traktowanie życia pracowników, jako środka do bogacenia się; wydawanie poleceń policji strzelania do robotników. Natomiast lewicy już nie ma. Lewica dziś to już nie to, co ten termin oznaczał, co oznaczał u Jana Pawła II, to już nie praca, aby wyprodukować statki, lokomotywy, ciężarówki, koparki, leki, mleko dla ludzi, nie dla zysku; to już nie lud, robotnicy, robotnice, służba zdrowia a vista, lekarze a vista (nawet tuzin dla weryfikacji jak w PRL i w równoległym systemie JPII/JPS), darmowe wczasy, wszystkie leki, łącznie z herbatkami, ziółkami, wodą mineralną, wczasy profilaktyczne, wczasy zdrowotne i sanatoria darmowe (tuzinami, z zyskiem z powodu dopłat), antykapitalizm, robotnicze „precz z urynkowaniem cen” – np. rząd musiał wycofać się z ideologii rynkowej, robotnicy w r. 1976 zażądali wycofania urynkowania cen – podobnie jak Solidarność’1980-89. Okres Solidarności 1980-89 to okres lewicowy, człowiek nie był narzędziem do eksploatacji, natomiast w III RP wprost już się mówi to, co uważali kapitaliści, właściciele – że chodzi o zysk i to maksymalizację zysku, że jest siła robocza. Dziś lewica to to, co zaproponowano od początku r. 1989: niszczenie robotników, a komu się nie podoba obrabowanie z majątku narodowego, z infrastruktur produkcyjnych to won za bramę i niech wyjeżdża do RFN, GB, Norwegii itd.; w prawdziwym lewicowym systemie wołyńskim emigracja to bardzo wielka krzywda, a w kapitalizmie (w systemie prawicowym) – żadna krzywda. Dalej: depopulacja, *elgiebetyzm*, *teczowatość*, *genderyzm*, *feminizm* – w lewicowym systemie JPII/JPS było nie do pomyślenia. Tylko rządy kapitału, rządy interesu firm kapitalistycznych mogą zaakceptować antyszczepionki, nazywane szczepionkami – tylko rządy kapitału, czyli tych, którzy za nic mają zdrowie, życie ludzkie. Tych, którzy kazali strzelać do robotników. Rządy prawicowe, skrywane też pod nazwą SLD, SdRP. Prawica zaś, przeklina rząd za szczepienia, za to, że podjudza media (yt, fb itd.), aby usuwały wypowiedzi na ten temat – lekarzy, profesorów, biologów, wirusologów, pediatrów, internistów, ale też socjologów, psychologów, politologów, chemików, biochemików, biofizyków. Ach, jakie słowa padają w mediach narodowych na temat kłamstwa rządu, ale może bardziej rządów kapitału na temat pandemii, naruszenia funkcjonowania ludzkiego genomu (np. z punktu widzenia człowieka stworzonego przez Stwórcę albo w materializmie, ewolucjonizmie. Oj, dałby Gierek z Wyszyńskim molestowanie dzieci – myślę tu o śmietance prawicowej

¹² To oświadczenie PZPR jest wadliwe. Granice ustalono w Poczdamie (lipiec-sierpień 1945). Reżim PZPR skończył się 6 II 89. Od sierpnia 1945 do 6 II 89 mamy 43 lata i 6 miesięcy. 43.5 lat to raczej 44 lata, a nie 45 lat. Jeszcze w r. 1945 czołgi amerykańskie grzały silniki pod Wałbrzychem, a Patton wrzeszczał do Eisenhowera, że zjedzie z górki do Wrocławia, zajmie tereny po Bałtyk i w tri miga przegoni „czerwoną hołotę”, że w trzy dni rozpędzi tę ruską hołotę. Eisenhower, pomimo wściekłości Pattona (gra o prezydenturę...) nie zgadzał się na rozgromienie sowieńców w Polsce. Znał już plan Roosevelta, rządów kapitału, zastąpienia smoka brunatnego smokiem czerwonym, czyli znał plan wybudowania Imperium Radzieckiego, a więc zabezpieczenia interesów kapitału – stąd „rządy kapitału”, a nie rządy pilotów, rządy inżynierów, rządy konstruktorów, czy rządy lekarek, pielęgniarek, robotnic, pisarek i inżynierów oraz matematyków. Kobiety zostały wykorzystane przez rządy kapitału, ale się to nazywa wyzwoleniem.

¹³ Nową Polskę trzeba liczyć od 6 II 89. Można też od wprowadzenia w r. 1988 Kodeksu Handlowego z 20-lecia międzywojennego (II RP).

towarzyskiej kapitałowej wielkich posiadłości na wyżynach USA, GB itp. Nazywanie tego lewicą jest bzdurą. Podobnie jak nazywanie lewicą rozwodów – w czasach Solidarności 1980-89 na Zachodzie małżeństwo trwało średnio 4.5 lat, a i to ... itd.

M. Rakowski, 28 I 1990: Apeluję, by nie znęcać się nad PZPR, nad swoim życiem, powstała taka przedziwna sytuacja, że sami siebie nie lubimy. Nie lubimy tej partii, już tej byłej partii. Otóż chciałoby się chodzić jednak z podniesioną głową.

Z dnia na dzień tysiące donosicieli, urzędników, profesorów, doktorów, TW, oficerów, prokuratorów, sędziów, dziekanów, przewodniczących, dyrektorów i kierowników straciło posady i rzuciło się odwracać swoje życie. PZPR to partia antylewicowa, odpowiada za straszliwe mordy, stalinowski terror, krwawe pacyfikacje (1956 i 1970, 1981), niszczenie inteligencji z rozkazu NKWD. Bierut (1948-1956) – wprowadzał NKWD, Edward Ochab (1956) – rola zderzaka, Gomułka (1956-1970) – to okres negocjacji po zamachach w Moskwie, negocjacji z Chruszczowem, wyjaśnianie mu że trzeba zmarginalizować ojców założycieli ZSRR i wytworzyć inny ZSRR – stąd autonomizacja ZSRR. Gierek (1970-1980) – kim był to widać z punktu widzenia oglądu tej dekady oraz dekad po r. 1989. Wielki konstruktor, na tle III RP. Stanisław Kania (1980-1981) – zderzak w operacji usunięcia Gierka; Andropow już w r. 1980 miał plan pierestrojki. Jaruzelski (1981-89) – TW Wolski wykonywał polecenia radzieckiej Smierszy. Mieczysław F. Rakowski (1989-1990) – to już tylko konta zagraniczne.

W PZPR w sierpniu 1980 było 3.15 mln, w grudniu 1981 – już tylko 2.7 mln ludzkiej miernoty, spryciarzy, w grudniu 1988 – 2.1 tys. chytrusków.

Część z tych ludzi wstąpiła do PZPR w myśl ideałów polskiej lewicy, która była mordowana przez NKWD-wską PZPR. Wewnątrz PZPR toczyła się walka frakcyjna. Nieliczni zostali w PZPR, aby naprawiać PRL. Masa główna to tylko spryt.

Polska lewica nie ma nic wspólnego ze *stalinizmem*. Nazywanie (w Realu, NTV, MN) wstrzykiwania toksyny – działaniem lewicą jest dowodem zagubienia wykształconych redaktorów i rozmówców z dyplomami.

Audycje te pokazują mentalną rzeczywistość, w której znaleźli się ludzie skierowani tam przez język narzucony przez okrągły stół, hiper-kłamliwy język sow.gen. Cze. Kiszczaka.

Język ten generuje kryzys pojęciowy, który ma wpływ na wszystko, ponieważ nie ma w nim zasadniczej prawdy – celem nowego systemu było najpierw zredukowanie PKB o 30 %, co podpisał Mazowiecki w Brukseli, a faktycznie do 15 %: zjazd z 3.5 tys + na 500+.

Ukryto, że kapitalizm, chociaż zmienia postawy Polaków, to nie ma dobrych wiadomości dla narodu. Ukryto po to, aby naród polski, czyli pracownicy wielkiego przemysłu i rolnictwa nie mogli się bronić. Nastroje wywołane przez marketing mogą tylko krótkoterminowo ratować samopoczucie.

Ani opozycja, ani PiS nie chcą ujawnić prawdy – elektorat, która głosował za PiS/ PO z powodu transferów socjalnych (za lub przeciw) nie zna prawdy, bo nie potrafi policzyć PKB, czyli siła PO czy PiS wynika ze słabości partii przeciwnej.

PO o tym wie, chociaż nie potrafi policzyć PKB to czeka na swoje kolejne 5 minut. Wie, że wkrótce przemówią dane na temat eliksirów c19. Rząd brnąc w kowidomanię, przysparza wyborców PO,

a PO by tylko wzmocniło kowidomanię. Nie da się tego utrzymać w tajemnicy. PiS nie może ujawnić tego hiper-fakszerstwa rządów kapitału (fałszywa pandemia): obie partie trzymają na uwięzi – tajemnica.

Internauci nienawidzą nie rządów kapitału, bo to zabronione (w sensie systemowym, nie w świadomości ludzkiej¹⁴) od r. 1989, ale ... rządu M. Morawieckiego. I to jest słabość rządu, że nie wdrożył zasad likwidacji c19 w tydzień. Polska byłaby zieloną wyspą od III 2020. Na tle samozatopionych krajów PiS by otrzymał 60 %. Gdyby ujawnił redukcję PKB – miałby 90%. Ale kto miałby to zrobić? Zastraszeni profesorowie? Doktorzy, którzy znają tylko język sow.gen. Cze. Kiszczaka. (Świadomość kowidomaniakalna jest tak śmieszna, że korzystam z „wynałazku” Lecha Kowalskiego, historyka najnowszej historii Polski.

Osoby z dyplomami, czyli elektorat PO, widzi chuliganów na granicy w kategoriach etyki, ale o dziwo nie chce się zwrócić do Putina, aby nie używał broni ludzkiej spod Głogowa lub Powstania'44.

Ludzie poparli PiS, ponieważ w PRL Polska podwoiła ludność i była absolutnym kulturowo-narodowościowym monolitem. Wielokulturowość skończyła się katastrofalnym osłabieniem państwa, wojnami w XVII wieku. Obecna wielolistość PO przypomina w. XVII.

PO kieruje się uprzedzeniami, w tym katolickofobią, polonofobią, fobią wobec JPPII, Popiełuszki, Solidarności, systemu JPPII/JPS, cybernetyki (tęczowatość), ogólnej teorii rozwoju, ogólnej teorii etyki, fizyki (metafizyki), antropologii, a nawet ewolucjonizmu, którego konsekwencje w sprawie pseudoszczepień-C19 są podobne do konsekwencji światopoglądu religijnego: genomu ludzkiego, jako dzieła Stwórcy.

PO podsycza fobie wobec patriotyzmu. Nikt z PO i z elektoratu partii założonej przez Płażyńskiego i Olechowskiego nie napisał niczego „Co to jest patriotyzm”.

Tym jednak, co odpowiada za poparcie PO jest strach przed PiS, który powstał na bazie ukrycia, że kapitalizm nie ma dla Polaków dobrych wiadomości i lud sądzi, że wcześniejsze rządy były lepsze od rządów PiS, więc ludzie są w strachu. Wcześniej było co wyprzedawać.

Wobec ataku na granice PiS słusznie wprowadził stan wyjątkowy – a PO, np. Janina Ochojska mówi: „nikt nie atakuje granic”. PO za wszelką cenę chce uruchomić efekt empatii, ale nie myśli o Niemkach, które od Sylwestra'2015 idą na basen tylko z mężem, chłopakiem. PO korzysta na litości (wobec migrantów).

Ani PiS, ani PO nie chcą powiedzieć, że za galopującą inflacją, cenami materiałów budowlanych, paliw na stacjach, jedzenia, odpowiada zredukowanie PKB do 15 %. (Wg różnych obliczeń 10-20 %, np., 14.5 %).

Elektorat 500+ się wyczerpuje, elektorat i bez 500+ sam wykrył, że narracja PO jest proniemiecka i rynkowa, konserwatywna: że PO ukrywa głębszą prawdę w imię konserwatywnego oczywistego pospolitego poglądu, że dobrze jest, gdy podaż jest taka jak popyt – konserwatywność oczywistości. Że dobrze jest tanio kupić i drogo sprzedać – każdy student to wie. Że jest więcej pieniędzy, gdy się złoty zegarek czy obrączki sprzedaje; że im produkcja większa tym wyroby tańsze i tego typu

¹⁴ Może być coś zabronione, chociaż ludzie – z wyjątkiem ludzkiego geniuszu – uważają, że zabronione nie jest. W toku edukacji ludzie wykształceni wyuczili się pewnego języka i – skoro nie są Kopernikami – nie widzą, że są jego ofiarami. Ludzie bez dyplomów nie potrafią im tego wytłumaczyć, ponieważ najpierw musieliby wyuczyć się języka ludzi z dyplomami.

mądrości. Ludzie intuicyjnie odczuwają, że PO coś ukrywa za sloganami na poziomie „trawa jest zielona”, woda jest mokra.

PO ukrywała wpływy niemieckie. I wyborcy PiS to kłamstwo sami odkryli, więc mają pretensje do PO: O spryciarze, dlaczego to ukrywaliście. To zagłosujemy na PiS.

PO to wizja monetarna, a więc konserwatywna, kosmopolityczna, a każdy lubi turystykę.

Konserwatywna w tym sensie, że pielęgnuje materializm, powierzchowność – nastawiona na powierzchowność, lekkomyślność, a-państwowość, a-patriotyzm, czyli nietolerancję. Wyborcy PO cenią światopogląd monetarny, finansowy, podróżniczy, ruchliwy, arodzinny, epikurejsko-cyniczny.

Wyborcy PO głosują przeciwko 500 plus, które był największym transferem finansowym poza pracą w dziejach Polski, nie tylko po 1989 roku. Chłop musiał zapracować na życie, a jak nie, to mu szlachcic nawet zgwałcił żonę, podciął ścięgna. Zdaniem wyborców PO o słabości polskiego państwa decyduje 500+. Trzeba zlikwidować superkomunistyczne 500+, aby w Polsce „żyło się dostatniej”. PO utrzymuje się dzięki oczywistej diagnozie, której nie chce PiS, że lepsza jest produkcja, a nie 500 plus za nicnierobienie. Nikt tego nie lubi. To był błąd PiS.¹⁵

Podczas drugich wyborów PO się utrzymało z powodu wściekłości ludzi na 500 plus. W środku pandemii PO się utrzymuje dzięki temu, że wyborcy są wściekli na kłamstwo pandemiczne i obwiniają rząd za zablokowanie leków, przychodni, szpitali, lasów, łąk, w mieszkaniach.

- I za kłamstwo na temat szczepionek, które nie chronią ani przed zakażeniami, ani przed transmisją, ani przed bio-aerozolem, który wytwarzają zaszczepieni.

Za brak socjalizmu (bezpieczeństwa socjalnego) i za brak ... kapitalizmu, usług socjalistycznych (czyli od r. 1989: publicznych – w systemie ekon.społ. JP/II/JPS usługi publiczne oznaczały nierząd).

Narzucony przez kapitalizm (najlepiej to wyakcentowała UPR, N. Czas, Korwin itp.) brak elementarnego zaufania do usług publicznych, wygenerował klasę przeciwników PiS, czyli podatków, z których rząd finansuje 500+, więc głosują na PO. Bez podatków nie ma usług „publicznych” :-)

Polski Ładu narzucił podatek na składki zdrowotne, więc PO się tym żywi. Może od tego upaść, chyba że wyjawí prawdę o PKB i o C19.

Część wyborców nie przepada za konfliktami, więc głosuje na PO na zasadzie głosowania negatywnego, ponieważ PiS nie wyjaśnia ludziom skąd powstają konflikty. Większość elektoratu PO to przejaw niechęci do PiS, ponieważ PiS niczego nie modeluje. Modelowanie jest wyjaśnianiem. To bardzo trudne zadanie.

PiS nie wyjaśnia, że rynek (kapitalizm) jest modelem kinetyki, a kinetyka modelem chaosu, stąd hasło „z chaosu porządek”. PiS nie potrafi nawet wprowadzić nauczania o lustracji, o patriotyzmie (nie odróżnia patriotyzmu strukturalnego od funkcji), o rynku jako przyczynie pandemii, o zamachu 10/04, o weryfikacji, confirmacji, metodologii, humanistycie uściślającej fakty tzw. ściśle, emiryczne, a historię traktuje technokratycznie, a nie wielkokorelatywnie, nie zaś na poziomie naukowym.

¹⁵ AG nie ma tu racji, że 500+ itp., realizowały postulaty S.

Gdyby nie naukowa indolencja PiS to PO miałyby 5 %. Aczkolwiek Unia Demokratyczna (Unia Wolności) była partią „inteligentką” (w cudzysłowie), ale wrażliwą na modelowanie (wyjaśnianie), to PiS tego nie podejmuje. Czy te lukę może wypełnić Kurski? – Premier J. Kaczyński uważa, że trzeba się bić, bo jest walka, więc potrzebuje harcówników. Im wyższe wykształcenie, im większa miejscowość zamieszkania, im wyższe zarobki – tym PO miała lepsze wyniki. Nieudolność np. komisji M. Wassermann w sprawach wielkich złodziejstw stabilizuje pozycję PO, która by całkowicie zanikła. PiS nieustannie wytwarza zapotrzebowanie na PO...

Postępowanie PiS w stosunku do ludu jest krótkowzroczne, a to podtrzymuje PO – zamiast odbudować produkcję, to PiS rozdaje pieniądze – tego ludzie nie cenią. Cenią pracę, kawkę i towarzystwo w pracy, kobiety lubią przyjść do pracy i wyjść na słońce na dziedzińcu, potem wrócić do pracy, lubią domy wczasowe, obozy, kolonie dla dzieci, dostęp do tuzina lekarzy na żądanie. Tymczasem PiS pracy nie ceni, są kobiety, które nie pracując wypracowały sobie mechanikę transferów socjalnych, więc inni harując na takie same pieniądze, głosują ze złości na taka niesprawiedliwość na PO.

Na PO głosują kobiety, ponieważ PiS nie potrafi wyjaśnić istoty Strajku Kobiet.

Powstał fałszywy dylemat, który postawiły obie partie przed społeczeństwem albo jedni albo drudzy. Ta obłudna alternatywa powstała na skutek ukrycia prawdy o redukcji PKB do 15 %. Ma to dewastujące skutki, które obserwujemy. Wobec tego kapitalizm nie działa tak, jak powinien działać system społeczny. Lepiej działał system społ.ekon. JPII/JPS.

Partia założona przez Płażyńskiego i Olechowskiego uważa, że naród polski powinien realizować zobowiązania wynikające nie wiadomo z czego: przyjmować uchodźców szturmujących granice (XI 2021), wpuszczać do kraju i sugeruje że żołnierze topią w bagnach tych co się przedarli.

Operacje z tzw. uchodźcami (w tym 1 % kobiet ubranych w jaskrawe kolory i dzieci kolorowo ubrane) na granicy z Białorusią (eskalowane X-XI 2021) poprzedzały napaści prasowe, przedstawiające rząd konserwatywny jako faszyzm. Po pewnym czasie ta nienawiść do rządu tak urosła w młodych ludziach, że przykładali rządowi (od wiosny 2018) epitetami typu komuna, sowietyzm, ZSRR, socjalizm, PRL'bis itd., jak u zagubionego niewychowanego dziecka, które wali głową o podłogę, „odmraża sobie uszy na złość babci” itd. To rząd dostawał od młodych, wyedukowanych od r. 2015 w *atmosferze* ataków na Polskę ze strony niemieckiej prasy, a potem UE, KE, PE.

Przewodniczący RE (Tusk) oraz Dukaczewski zjawili się podczas grudniowego buntu 2016. Marsze kobiet, marsze KOD-ów, marsze czarne, marsze z wieszakami, marsze z parasolkami, marsze z torbami. 20 X -2 XI 2020 Strajk Kobiet. Od r. 2016 grad na Polskę timmermansowy, putinowy, junckerów itd., który przypomina decyzje banków od r. 1989, w sprawach płynności finansowej w produkcji stoczniowej, hutniczej i innej. W r. 2021 decyzje Urszuli von der Leyen, zastępczyni Urszuli L., KE, oświadczenia PE atakujące Polskę.

* * *

Sędziowie byli pierwszą grupą społeczną, którą po II W. Św., zainstalowało NKWD. Realne działania przeciwko instalacji przez NKWD podjął Kaczyński i w tym wypadku UE zaczęła bronić komisarzy. Niech to będzie jasne: Nigdy w r. 1989 lud by nie nazwał Musky'ego, Gatesa, Sachsa, Sorosa lewicą, marksistami – zawsze prawicą. Jeszcze ostrzegano: „robotnicy, pracownicy, lewico –

przezańcie zazdrościć prawicy; majątków, własności, kont, pieniądze są święte”. Jak to się stało, że nagle ta prawica została nazwana lewicą, marksizmem? – Po 30 latach ludzie zauważyli, że terroryzm C19, ekscesy seksualne kolorowe, rozwody, pedofilia, wyciągi z mózgów dzieci (Epstein, śmietanka kapitałowa USA) wcale nie pochodzą od lewicy, czyli JPII/JPS, tylko prawicy, a ponieważ lewicy nie ma, to prawicę nazwali lewicą. No to prawicą byliby matematycy, stoczniowcy, hutnicy, górnicy, bezrobotni, bezdomni, ci, którzy zamarzają na działkach. W ten sposób naród nie ma narzędzia do rozpoznawania rzeczywistości (języka), czyli jest skazany na konkrety. Jeżeli istnieją dane, że wśród Zjednoczonej Prawicy eliksir wzięło (do X 2021) tylko 29 posłów na 232; w Koalicji Obywatelskiej – 37 na 127; Lewica – 32 na 47; Koalicja Polska – 4 na 24, Polska 2050 – 3 na 6 posłów, to wobec tego powstaje pewien **problem**.

Problem: Czy 1. najzdolniejsza byłaby ZP, czy też 2. przeciwnie – poziom jest ten sam, ale ZP posiada dane, czyli konkrety (a nie mądrość, dedukcje, myślenie abstrakcyjne). – Być może tam trafiają najzdolniejsi, a może jedno i drugie.